

Anna Stec-Jasik

Wydział Polonistyki UJ

„Kruchość” i „nieskończoność”. Pamięć w pisarstwie Zbigniewa Herberta

(praca doktorska – streszczenie)

Tematem mojej rozprawy jest pamięć w twórczości Zbigniewa Herberta. Do wybrania takiego tematu zainspirował mnie między innymi jeden z wierszy autora *Pana Cogito* – w ostatnim przygotowanym do druku tomie poeta zamieścił bowiem wiersz *Tkanina*. Liryk ów zamyka nie tylko tom zatytułowany *Epilog burzy*, ale także, symbolicznie, całą twórczość autora *Pana Cogito*. W tym wierszu, ukazującym przejście na „brzeg niedaleki”, Herbert zwraca się w lirycznej apostrofie do pamięci, pisząc: „więc przy mnie bądź pamięci kruchość / udziel swej nieskończoności”. Poeta w swym ostatnim poetyckim słowie jako patronkę i towarzyszkę metafizycznej podróży wskazuje pamięć, określając jednocześnie jej dwa atrybuty – kruchość i nieskończoność. Dlaczego ją właśnie wybiera i obrazuje przez te dwa, skrajnie różne pojęcia? Jak łączy się pamięć z literaturą i co o pamięci może powiedzieć sama literatura? Na te pytania staram się odpowiedzieć w swojej pracy doktorskiej. Jej tytuł, który zaczerpnęłam częściowo właśnie z wiersza *Tkanina*, brzmi: „Kruchość” i „nieskończoność”. *Pamięć w pisarstwie Zbigniewa Herberta*.

Metodologia, jaką posłużyłam się w pracy to hermeneutyczna interpretacja tekstu, ukazująca wpisane w poezję znaczenia, uwidocznione dzięki wykorzystaniu różnorodnych kontekstów (opierałam się przede wszystkim na pracach francuskiego filozofa i hermeneuty Paula Ricoeura, znanego między innymi jako autor obszernej rozprawy *Pamięć, historia, zapomnienie* – książki, która wraz z przywołanymi w niej autorami – na przykład Arystotelesem, Platonem, Św. Augustynem, Mauricem Halbwachsem, Edwardem S. Casey’em – wyznacza teoretyczno-mnemologiczną „podporę” moich rozważań).

Pracę podzieliłam na dwie części: *Pamięć w literaturze* oraz *Literatura o pamięci*, w których ukazuję różne formy obecności zagadnień związanych z pamięcią w dziele literackim. Pierwsza część, *Pamięć w literaturze* gromadzi interpretacje mające przede wszystkim ukazać, w jaki sposób pamięć jest obecna w utworze jako, najogólniej mówiąc, jego główny temat – jak reprezentowane są pamięciowe treści w poezji i jakiego rodzaju są to treści. W drugiej zaś części (*Literatura o pamięci*) wybrzmiewa głównie pytanie o to, co literatura mówi nam o sposobie funkcjonowania pamięci – o mechanizmach jej działania, jej naturze i roli, jaką

odgrywa w ludzkiej egzystencji. W obu częściach rozważania skupiają się wokół pamięci jednostki – jako tej jednak, w której zaistnieć może także pamięć ponadjednostkowa.

W części pierwszej, analizując wybrane teksty Herberta, ukazuję, jak pamięć i jej treści funkcjonować mogą jako temat literacki. Zajęłam się w niej trzema obszarami zagadnień.

Po pierwsze – pamięć (zarówno jednostkowa, jak i zbiorowa) jako bezpośrednia „materia” literatury: jak obecność pamięciowych wątków w dziele prowokuje do pytań nie tylko o problem niewyraźności i ograniczeń języka, ale także o kategorię doświadczenia i rolę tekstu w nim.

Po drugie – pamięć jednostkowa jako temat tekstu literackiego: to przede wszystkim pamięć „moja”, autobiografia bohatera lirycznego Herbertowskich wierszy, które dają się odczytać jako poetyckie reprezentacje wspomnień o tym, co (począwszy od elementów chronologicznie pierwszych) tworzy własną, jednostkową historię (o najbliższych i relacjach z nimi, rodzinnym mieście, szkolnej rzeczywistości, a także szczególnych wydarzeniach, takich jak opisane w esejach Herberta podróże); interpretowane teksty ukazują zarazem, jak w tekście literackim budowany jest pamięciowy obraz przeszłość (np. przez plastyczny opis wspomnieniowego „kadru” opartego o doświadczenia wzrokowe).

Po trzecie – to pamięć „cudza”, która staje się „moją”: pamięć rozumiana jako wiedza o świecie i przeszłości, ale także różne wymiary pamięci zbiorowej „zakorzenionej” w doświadczeniu jednostki (to, co czasowo najbliższe bohaterowi lirycznemu: pamięć pokoleniowa, dotycząca wydarzeń współczesnych Herbertowi i jego generacji lub pamięć o czasach znacznie odleglejszych, o przemilczanych przegranych historii; to także pamięć zbiorowości jako obecna w poezji pamięć kultury i jej dzieł – postawa wobec tradycji i jej różnorodnego dorobku, podejmowanie „starych tematów ludzkości” i intertekstualne nawiązania do innych dzieł).

Część drugą (*Literatura o pamięci*) poświęciłam zaprezentowaniu, co wybrane utwory Herberta (lub ich fragmenty) mówią o samej pamięci – jej naturze i funkcjach. Skoncentrowałam się na kilku wybranych tematach.

Po pierwsze – pamięć jako ślad i reprezentacja. Dające się odnaleźć w wielu utworach rozumienie pamięci jako „śladu” (pojmuwanego jako jedna z pamięciowych metafor) ukazuje wiele aspektów funkcjonowania pamięci, jej natury i rządzących nią mechanizmów; owe aspekty to np.: trwałość i nietrwałość pamięciowych treści; poszukiwanie wspomnienia i jego ewokacja; trud odczytywania i interpretacji pamięciowego śladu; zniekształcenia śladów (np. gdy dwa wspomnienia wzajemnie na siebie oddziałują, nakładają się i mieszają); zaginięcie,

zniszczenie, nieodnalezienie śladu (czyli zapomnienie); relacja między śladem a tym, który na niego natrafia.

Po drugie – pamięć i tożsamość. Drugim obszarem związanym z funkcją ludzkiej pamięci jest jej tożsamościotwórczy wymiar. Ukazuję w nim, jak pamięć o przeszłości umożliwia funkcjonowanie w teraźniejszości, jak staje się punktem odniesienia pozwalającym wpływać na przyszłość oraz warunkiem poczucia ciągłości istnienia i tożsamości (gdy dzięki pamięci wiemy, że robiąc coś w przeszłości, byliśmy tą samą osobą), a także „potwierdzeniem” minionych chwil. Jak wreszcie pamięć staje się wyrazem jednego z kluczowych w poezji Herberta pojęć, czyli wierności (wierności np. danemu słowu, wyznawanym przez siebie wartościom, czy wierności wobec tych, którzy odeszli).

Po trzecie – pamięć i czas. Kolejnym zagadnieniem jest związek pamięci i czasu. To więc teksty poruszające tematy takie jak na przykład: „uczasowienie” pamięci (uwarunkowanej czasowym dystansem) oraz wpływ czasu na percepcję i kształt późniejszych wspomnień; zagadnienie pamięci jako tego, co umożliwia dostęp do przeszłości, zapewnia jej trwanie w chwili obecnej, wyłącza to, co minione z czasowego porządku (przykładem jest jedna z użytych przez Herberta metafor – owada w bursztynie); pytanie o pojęcie anamnezy i o uobecniającą moc pamięci (kontekst wywiedziony z tradycji hebrajskiej, w której wspomnienie oznacza realne włączenie we wspomniane wydarzenia).

Po czwarte – pamięć i Bóg oraz znany z wiersza *Tkanina* „brzeg niedaleki”. Ostatnim obszarem zagadnień jest pamięć w okresie starości (pamięć jako stały „towarzysz” samotności i choroby, coś, co umożliwia podsumowanie i zrozumienie całości własnej historii), a także pamięć w kontekście wiary w Boga (np. gdy w dzięki pamięci możliwe staje się chrześcijańskie wybaczenie lub gdy w zapamiętanych doświadczeniach własnego życia odkrywa się oblicze Boga).

Interpretacje, które zebrałam w mojej pracy doktorskiej, pozwalają ukazać „kruchą” i „nieskończoną” pamięć jako nie tylko jedno z najważniejszych zagadnień twórczości Zbigniewa Herberta, ale także jako kluczowy aspekt ludzkiego życia.